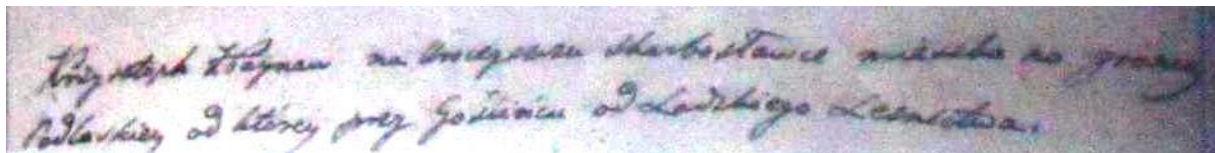


Odkrywanie historii Hajnówki

Kiedy zbierałem materiały do „Encyklopedii Hajnówki”, jeden z gości mojej strony napisał, że wszystko o Hajnówce jest znane i nie spodziewa się żadnych nowości. Ponieważ tak dobrze historii Hajnówki nie znałem, więc kilka informacji, które znalazłem, były dla mnie nowością.

Etymologię nazwy „Hajnówka” wywodzi się od legendarnej postaci założyciela puszczańskiej osady - strażnika leśnego Krzysztofa Hajnow. Potwierdził to w 2011 r. dr Tomasz Samojlik, który w poszukiwawczych badaniach naukowych dotarł do dokumentów źródłowych, m.in. Inwentarza Leśnictwa Królestwa Polskiego z 1670 roku. Uzasadnił pochodzenie nazwy Hajnówka, poniższym zapisem źródłowym „...W 1670 roku na uroczysku Skarbosławka, na granicy Puszczy Podlaskiej mieszka Krzysztoph Haynow lub Hajnou...”, od jego nazwiska pochodzi nazwa miasta.



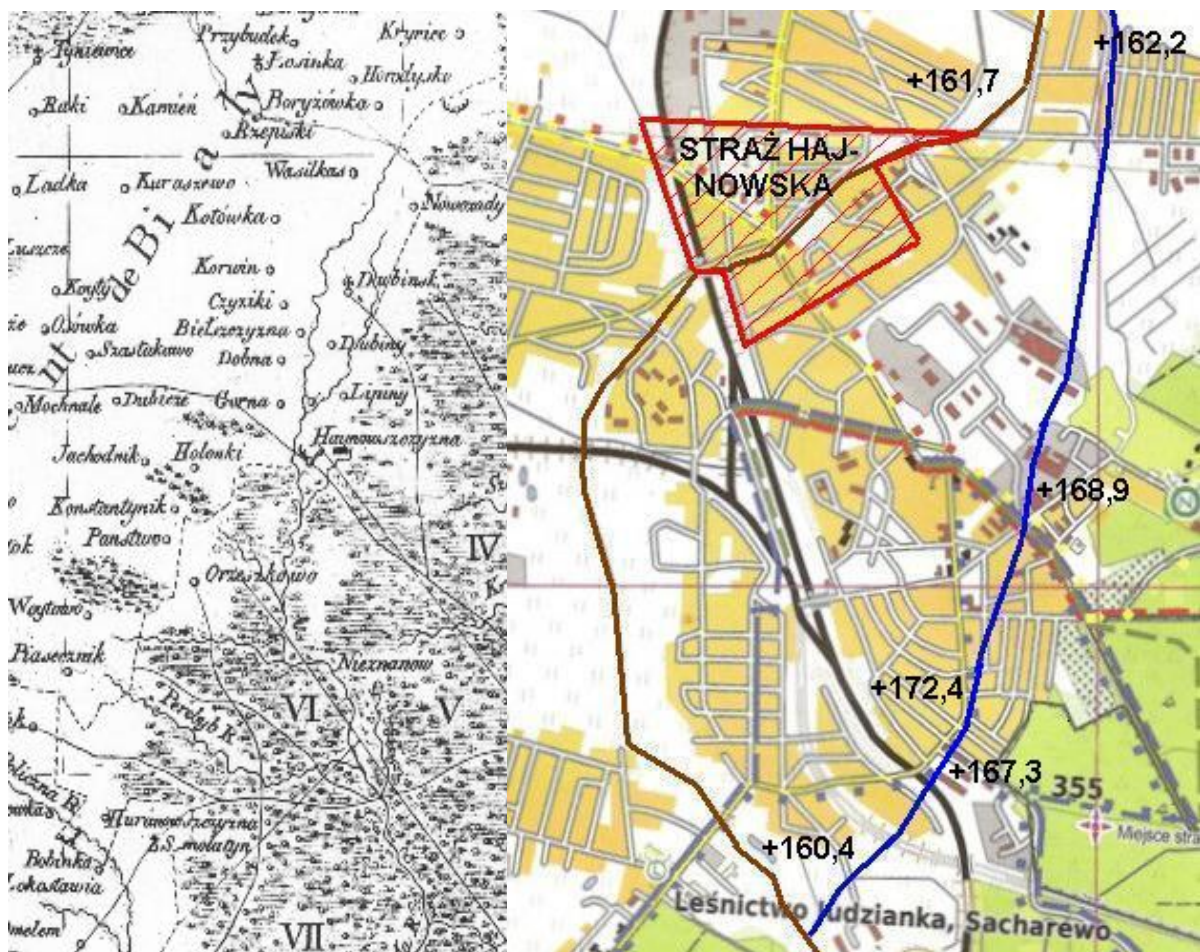
Zdaniem Witolda Tatarczyka („Dzieje Hajnówki do 1944 roku”) nazwa miasta pochodzi od słowa gaj (gwarowo – haj) oznaczającego las, puszcze lub ugaj oznaczającego miejsce wypasu bydła. Natomiast hajnowski zbieracz źródeł przeszłości Hajnówki Juliusz Ojrzanowski uważał, że liczne trzęsawiska i rozlewiska bagienne okoliczna ludność nazywała hajnamii i od tego wzięła się nazwa miasta.

Helena Pilipiuk, dziennikarka „Gazety Współczesnej” podczas pobytu w 1980 roku w Pradze spotkała się z nazwą „Hajnovka” oznaczającą lokal czeskich myśliwych. Pochodzi ona od słowa „hajna”, czyli **stróża leśnego dobra**. Jego odpowiednikiem w Polsce jest gajowy. Podobne znaczenie ma w języku niemieckim słowo „Hain”, które oznacza gaj. Ponieważ kiedyś tworzone nazwiska pochodzące od nazw zawodów, być może tak powstało nazwisko pierwszego strażnika Krzysztofa, a od niego nazwa naszego miasta.

Reasumując Hajnówka z XVII-wiecznej osady strażników leśnych na początku XXI wieku stała się „Bramą do Puszczy”.

Strumień Skrobosławka (Skarbosławka) – strumień wypływający z okolicy Fermy Dubińskiej, płynący między Dubinami a Postołowem i Sawinym Hrudem oraz przez uroczysko *Skarbosławka* (wg „Inwentarza leśnictwa białowieskiego” z 1670 r.), wpadający z lewej strony do rzeki Leśnej Prawej w pobliżu obecnego wiaduktu kolejowego na drodze do Bielska Podlaskiego. W literaturze np. w słynnej książce Ottona Hedemanna „Dzieje Puszczy Białowieskiej w Polsce przedrozbiorowej (w okresie do 1798 roku)”, występowała też nazwa strumienia *Skarbosławka*. Prof. Michał Kondratiuk przedstawił teorię, że nazwa ta oznaczała rzekę, która jest "sławna skarbami", a więc zapewne obfitowała w duże ilości ryb. Na przełomie XVIII i XIX wieku na niemieckiej mapie obejmującej teren Hajnówki widnieje rzeka Lsna (Leśna) rozpoczynająca swój bieg w okolicy Wasilkowa. Na rosyjskich mapach z XIX

wieku strumień *Skrobosławka* jest określony jako bezimiennyj strumok. Zdaniem Pani Alli Gryc prawdopodobnie nazwa ta była zbyt trudna dla kartografów rosyjskich. Otton Hedemann, powołując się na zapis Lubawskiego znaleziony w XVI-wiecznych aktach Metryki Litewskiej - „na rzece Lśnie w imię Postołowa” przyjął, że strumień płynący od Dubin w stronę Hajnówki to Leśna Prawa. Ponieważ nie mógł pominąć istnienia *Skrobosławki*, na mapie Puszczy Białowieskiej umieścił ją między ścianą Puszczy Białowieskiej i wsiami Postołowo, Sowiny Hrud, płynącą dalej przez teren Zakładów „Hamech”, osiedle Hajnówka II, Reja, przez Majdan do ujścia z rzeką Leśną w pobliżu więzienia. Hedemann popełnił duży błąd, gdyż strumień musiałaby płynąć 6 do 8 m pod górę.



Z lewej: mapa z XVIII w., z prawej: niebieską linią oznaczony przebieg *Skrobosławki* wg Hedemanna.

Na podstawie starych map rosyjskich i niemieckich można przyjąć, że rzeka Leśna Prawa (Leśnica) brała początek w okolicy wsi Bielszczyzna. W wyniku prac ziemnych przy budowie drogi do Bielska Podlaskiego, następnie torów kolejowych do Narewki, rzeka zaczęła pełnić rolę rowu melioracyjnego, zazwyczaj suchego w okresie letnim, a nawodniony przez cały rok strumień *Skrobosławka* zaczęto traktować jako początek rzeki Leśnej Prawej.

Granica prusko-rosyjska w latach 1795-1807 na terenie Hajnówki - W „Miejskim programie opieki nad zabytkami miasta Hajnówka na lata 2012-2015” na stronie internetowej http://fs.siteor.com/hajnowka-bip/article_attachments/attachments/12385/original/Miejski_Program_opieki_nad_zabytkami_miasta_Hajn%C3%B3wka.pdf?1340308013 znajduje się zapis: "Po trzecim rozbiórce Puszcza Białowieska weszła w skład zaboru rosyjskiego a zachodnia jej część stała się granicą zaborów pruskiego i rosyjskiego. Granica przebiegała między innymi przez Hajnówkę okolice obecnej ulicy M. Reja i Celnej przy cmentarzach prawosławnym i żołnierzy Armii Radzieckiej".

Tymczasem wg map niemieckich z tego okresu wynika, że granica prusko-rosyjska na terenie obecnej Hajnówki biegła korytem rzeki Leśnej, za obecnym torem kolejowym Hajnówka-Narewka.



Fragment mapy Tableau der Karte von Neu Ost Preussen przedstawiającej granicę rosyjsko-pruską w latach 1795-1807 po rzece Leśnej w rejonie Hajnowszczyzny

Herb Hajnówki - to hiszpańska tarcza herbowa, podzielona ukośnie białym pasem o ząbkowanej górnej krawędzi, stylizowanej na krawędzi piły. W heraldycznie prawej górnej części pola herbowego przedstawione są stylizowane zielone świerki na błękitnym tle. W heraldycznie lewej części przedstawiona jest biała piła tarczowa na zielonym tle. Dotychczas nie podawano nazwiska twórcy, a okres powstania określano na lata 50-te. Kiedy zbierając materiały do „Encyklopedii Hajnówki” próbowałem znaleźć informacje na temat herbu

Hajnówki, natknąłem się na artykuł Andrzeja Politowicza „Człowiek pogranicza – rozmowa z prof. Bazylim Tichoniukiem” w miesięczniku społeczności akademickiej Uniwersytetu Zielonogórskiego nr 7/9 z lipca 2002 r. Ze zdziwieniem stwierdziłem, że profesor, który był moim nauczycielem w Szkole Podstawowej nr 2 w Hajnówce w latach 1961-63 zaprojektował w tym czasie aktualny do dziś herb Hajnówki.



Dlaczego 18 sierpnia 1944 roku odbyły się w Hajnówce wybory do Rady Miejskiej? - w wyniku rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 8 listopada 1950 r., z dniem 1 stycznia 1951 r. Hajnówka otrzymała prawa miejskie. Tymczasem 18 sierpnia 1944 r. w Domu Ludowym w Hajnówce odbyło się zebranie zwołane przez pełnomocnika powiatowego PKWN z udziałem 47 delegatów społeczeństwa Hajnówki, na którym w głosowaniu jawnym wyłoniono Zarząd Miasta. W jego skład weszli: lekarz Antoni Jędruszek, inż. Paweł Fabicki, ks. prob. Józef Moniuszko, Antoni Bachowski, Władysław Krzewski, Jerzy Lipnicki, Kazimierz Wnętrzycki, Aleksander Panasiuk i Kazimierz Niciejowski. Jednak w dniu 27 sierpnia 1944 r. odbyło się ponownie zebranie, na którym poinformowano, że wybory do Rady Miejskiej były błędem i przeprowadzono wybory do Rady Gminnej. Zastanawiałem się, jak mogło dojść do takiej pomyłki. Wyjaśnienie znalazłem w publikacji "Białostoczczyzna" nr 4/1998 w artykule Anny Terebuń "Źródła do historii południowo-wschodniej części Białostoczczyzny z lat 1939-41 w zasobie Archiwum Państwowego Obwodu Brzeskiego". W czasie II wojny światowej po krótkiej okupacji niemieckiej, w trzeciej dekadzie września 1939 r., teren województwa białostockiego zajęły wojska sowieckie. Po farsie wyborczej do Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Białorusi w październiku 1939 r. i decyzjach tegoż zgromadzenia oraz uchwałach najwyższych władz ZSRR w listopadzie o włączeniu "Zachodniej Białorusi" do ZSRR, 4 grudnia Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wydało dekret o utworzeniu obwodu białostockiego. Początkowo na ziemiach zajmowanych przez Armię Czerwoną tworzone władze tymczasowe na szczeblach dotychczasowych powiatów. Od 15 stycznia 1940 r. w ramach unifikacji także w obwodzie białostockim wprowadzono podział na 24 rejony, w tym bielski. W skład obwodu białostockiego nie weszły rejony: hajnowski, kleszczelski i siemiatycki, które weszły w skład obwodu brzeskiego. Rejon hajnowski obejmował gminy: hajnowską, maszewską, część gmin narewskiej i białowieskiej. Ludność, szczególnie polską, dotknęły liczne represje i zsyłki w głąb Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Wybory do Rady Miasta w dniu 18 sierpnia odbyły się zgodnie z prawem. Jednak po 3 dniach dekretem PKWN (Dz.U. 1944 nr 2 poz. 8) zniesiono prawa administracyjne wprowadzone przez okupanta i w dniu 27 sierpnia 1944 r. Rada Miejska została przemianowana na Radę Gminną. Tak więc nadanie praw miejskich dla Hajnówki w 1940 r. zostało prawnie zniesione

Wójt Hajnówki w latach 1949-50 - W dotychczasowych opracowaniach dotyczących historii Hajnówki autorzy wymieniali wójtów gminy Hajnówka. I tak w okresie powojennym wójtami Gminy Hajnówka byli: Kazimierz Nieciejowski - w 1944 r., Michał Borowik - w latach 1944-46, Władysław Pikulski w latach 1946-49. Dopiero w artykule „Hajnówka-Mogila-1920” na stronie <http://www.dobroni.pl/rekonstrukcje,hajnówka-mogila-1920,9325> znalazłem informację, że ostatnim wójtem Hajnówki przed uzyskaniem praw miejskich, w latach 1949-50 był Antoni Michalski.

Czerwona Hajnówka – Choć określenie to było bardzo popularne, dotyczące lat przedwojennych w Hajnówce, nie znalazłem nigdzie wyjaśnienia dotyczącego jego pochodzenia. Oznaczało ono okres „sanacji” charakteryzujący się wyzyskiem i nędzą, demonstracjami i protestami uciskanej klasy robotniczej, które brutalnie tłumiała „granatowa” policja. Do lokalnych sukcesów zaliczano jedynie podwyżki wynagrodzeń wywalczone strajkami, które były inspirowane i kierowane przez komunistów, popieranych przez posła na Sejm Stanisława Duboisa. Po raz pierwszy pojawiło się w 1932 r., kiedy Okręgowy Komitet Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi z siedzibą w Białowieży, posiadający własną drukarnię, zaczął wydawać swój organ „Białowieżski Rejon – Czerwona Hajnówka”. Określenie to przyjęło się nie tylko w kraju, ale również za granicą, o czym świadczy fakt przekazania przez radio Moskwa pozdrowień dla strajkujących robotników „Czerwonej Hajnówki” w jej walce o postęp socjalizmu. Wspomina o tym z ironią „Robotnik Białostocki” w 1939 r. - ...”Jeśli w Mińsku czy w Moskwie witają ją *da zdrawstwujet krasnaja Hajnawka*, to czy wszyscy w Hajnówce są komunistami nie wyłączając osób duchownych?” Po wojnie określenie to przypomniał Borys Nikitiuk w książce „Czerwona Hajnówka”, wydanej w 1958 roku przez Komitet Powiatowy PZPR w Hajnówce. Przedstawił on w sposób schematycznie uproszczony obraz tamtej rzeczywistości. Natomiast w książce „Zakłady Suchej Destylacji Drewna w Hajnówce” z 1967 roku B. Nikitiuk pisał: *To między innymi robotnikom „Chemicznej” zawdzięczamy, że Hajnówka nosi dziś zaszczytne, chlubne miano „Czerwonej Hajnówki”*. W obecnych czasach określenie to niezbyt chętnie jest wspominane i wcale nie uznawane za zaszczytne. Czasami jest odgrzebywane, np. w audycji TVP1 „Misja Specjalna”, edytowanej pod koniec grudnia 2006 roku, dotyczącej komunistycznych patronów ulic w dzielnicy Placówka.

Powstanie drugiej części budynku Urzędu Miasta - W publikacji Władysława Zina *Hajnowskie wspomnienia-pożegnanie przeszłości* znajduje się informacja, iż drugą część budynku Urzędu Miasta w Hajnówce oddano do użytku w 1985 r. Tymczasem budynek ten powstał w 1969 r. o czym poinformował mnie Pan Edward Poniecki pokazując zdjęcie córki z tego okre-

su na tle nowego budynku. Również rysunek Henryka Wilka z 1969 r. w Gazecie Białostockiej potwierdza tą datę.



Nazwy ulic w Hajnówce – Ponieważ niewiele wiedziałem o dawnych nazwach hajnowskich ulic, postanowiłem tę sprawę wyjaśnić. Okres powojenny to czas zmian w nazewnictwie ulic hajnowskich. Pierwsze zmiany związane były z utrwalaniem władzy komunistycznej, podobnie jak w całym kraju. Po śmierci Józefa Stalina, w 1953 roku władze partyjno-państwowe wydały zalecenie, aby główne ulice większych miast polskich nosiły nazwę ul. Stalina. W Hajnówce już w 1949 r. tę nazwę uzyskała ul. 1 Maja. Ze względu na ważność tej nazwy ul. 1 Maja stała się dotychczasowa ul. Lipowa. Nowe nazwy miały też związek z rozbudową miasta, często z wytyczeniem nowych ciągów komunikacyjnych. W okresie odwilży po śmierci Stalina nazewnictwo dobierane było już w sposób mniej rygorystyczny. Koniec lat 80. i początek lat 90. był rewolucyjny dla nazewnictwa ulic – przywrócono nazwy stare, nie udało się jednak zmienić nazw związanych z nazwiskami przedwojennych komunistów, którzy mieszkańcom kojarzą się nad wyraz negatywnie. Chodzi tu o ulice: Janka Krasickiego, Henryka Rutkowskiego, Władysława Kniewskiego, Władysława Hibnera, Małgorzaty Fornalskiej, Pawła Findera, Hanki Sawickiej. W tym okresie przyjęto zasadę, by nadawać nazwy uliczkom odpowiednio pogrupowanym, co miało ułatwić ich orientację. W latach 60-tych spotkało to bezimienne uliczki w dawnych dzielnicach „Czworaki” i „Kolonía Robotnicza”, które otrzymały nazwy znanych pisarzy. Przy czym na „Czworakach” (Osiedle S. Żeromskiego) ulice nazwano nazwiskami pisarzy mężczyzn a „Kolonía Robotnicza” (Osiedle M. Konopnickiej) ma ulice nazwane nazwiskami pisarek. Kilkanaście ulic „Żabiej Górki” nosi nazwę od zawodów rzemieślniczych oraz nazwy drzew, zaś w dzielnicy „Fabrycznej” – od nazwisk sławnych kompozytorów polskich, jak ul. Chopina czy Moniuszki. Obecnie najczęściej ulice otrzymuje nazwy przyrodnicze. W roku 1989 uchwalono utworzenie osiedla Podlasie. Powstały wtedy ulice o ptasich nazwach: Kacza, Łabędzia, Pawia. Ulice z nazwami przyrodniczymi powstały również na osiedlu Paszki, Judzianka i Nowa Leśna. Hajnowianie bar-

dzo pozytywnie odbierają nazwanie ulic nazwiskami byłych mieszkańców lub osób związanych z Hajnówką, jak : ks. Aleksy Dziewiatowski, ks. Ignacy Wierobiej, Jan Filipczuk, Rodzina Kosidlów (wcześniejsza nazwa Stefana Kosidły), Kazimierz Ptaszyński, Tadeusz Rakowiecki, Tamara Sołoniewicz, Aleksy Zin. Hajnówka liczyła w 1967 roku 128 ulic, obecnie jest ich już 245 i wciąż przybywa nowych. Ostatnią ulicą nazwaną w 2013 r. jest ul. Magnoliowa odchodząca od ulicy Wrzosowej.

Wojenny bohater Hajnówki

Pewnego letniego dnia 2008 roku Pan Józef Sawicki przedstawił mi problem, z jakim borykają się mieszkańcy wsi Budy, z której pochodzi. Otóż na terenie Bud pochowano w 1939 roku Bolesława Bierwiazonka, rannego podczas obrony Hajnówki. Po wojnie postawiono pomnik, który po pewnym czasie znalazł się na terenie prywatnym, gdzie prowadzone były prace budowlane. Właściciel posesji, Jerzy Kuczko bezskutecznie występował do władz o przeniesienie pomnika w inne miejsce. Mieszkańcy Bud zwrócili się o pomoc do mieszkającego w Hajnówce Józefa Sawickiego. - *Nikt już się tym miejscem nie interesuje* - mówił Józef Sawicki.- *Ci, którzy chowali Bierwiazonka nie żyją, a my - ich dzieci - też mamy już po 70 lat.*

Postanowiłem na podstawie materiałów źródłowych poznać sylwetkę wojennego bohatera i przedstawiłem ją na stronie <http://www.hajnowianie.ovh.org>, następnie zainteresowałem tematem dziennikarkę „Kuriera Hajnowskiego” Martę Chmielińską. Dziennikarka interwieniowała w Urzędzie Gminy w Białowieży. Po jej interwencji symbolicznym grobem zainteresował się wójt Białowieży, obiecał zająć się tą sprawą. Wkrótce pomnik przeniesiono do lasu, daleko od drogi. Ponowna interwencja dała efekt i w dniu 23 listopada 2008 r. we wsi Budy miała miejsce niezwykła uroczystość. Po 69 latach od chwili śmierci, poległy we wrześniu 1939 roku kapral Bolesław Bierwiazonka doczekał się pomnika, wystylizowanego na armatę, otoczonego łańcuchem na granitowych słupkach i żelaznym płotem. Na skromnej tablicy napis: „Tu znajdował się grób kaprala Bolesława Bierwiazonka żołnierza kampanii wrześniowej. Zwłoki ekshumowano w dn. 20 XI 1973 r. na cmentarz wojenny w Białymstoku”. Stał przy drodze z Bud do Białowieży. I jak przed laty, tak i teraz rodzina Sawickich przygotowała trumnę, tym razem jednak już symboliczną, małą urnę na prochy. - *Do urny włożyliśmy ziemię z grobu kaprala Bierwiazonka i różaniec* - mówi Anna Wołodkiewicz, sołtys Bud. - *Wmurowując urnę czuliśmy, że on tam jest, tak jakbyśmy naprawdę chowali tego człowieka. Niedługo też pomyśleliśmy o nowej tablicy i krzyżu.* Na uroczystość przybyli z kwiatami burmistrz Hajnówki Anatol Ochryciuk, wójt Białowieży Albert Litwinowicz wraz z zastępcą Dariuszem Dutkowskim, przewodniczący Rady Miasta Hajnówka Leonard Kulwanowski i przewodniczący Rady Gminy Hajnówka Wiesław Komarewski .



7 września 1985 r. u zbiegu ulic 1 Maja i L. Waryńskiego (obecnie 3 Maja i S. Batorego) został odsłonięty kamienny pomnik z tablicą pamiątkową upamiętniającą bohaterską postać kpr. Bolesława Bierwiazonka, który pośmiertelnie został mianowany plutonowym oraz odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych. W uroczystości wzięły udział władze i mieszkańcy Hajnówki, a redaktor Tamara Sołowiecz nakręciła film, który na wniosek I sekretarza Komitetu Miejskiego w Hajnówce płk. Mieczysława Ochnio nie został dopuszczony do dystrybucji publicznej. O istnieniu filmu dowiedziałem się od Stanisława Kostery - naczelnika Hajnówki z lat 1976-89. Kiedy opowiedział mi o nieudanych próbach odnalezienia filmu przez Tamarę Sołowiecz. zwróciłem się o pomoc do Wiesława Rozbickiego, byłego dyrektora Wytwórni Filmowej „Czołówka”, który w archiwum TVP odnalazł film „Nieobecny. Poległ na polu chwały” z 1985 r. i przekazał dla władz miasta. Po raz pierwszy został on zaprezentowany podczas III Rajdu Rowerowego im. plutonowego Bolesława Bierwiazonka-organizowanego w połowie września przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Hajnówce.